

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niepodleglosc/75263,Poltora-wieku-Muzeum-Polskiego-w-Rapperswilu-Magna-Res-Libertas.html>



Zamek w Rapperswilu. Fot. Monika Czepielewska

ARTYKUŁ

Półtora wieku Muzeum Polskiego w Rapperswilu - „Magna Res Libertas”

Autor: MAŁGORZATA PTASIŃSKA 23.10.2020

W dziejach Polski, w dążeniu Polaków do odzyskania niepodległości zarówno w XIX, jak i XX wieku szczególną rolę odegrało Muzeum Polskie w Rapperswilu nad Jeziorem Zuryskim, które zostało otwarte dla publiczności 23 października 1870 roku.

*Niespożyty duch Polski stuletnią krwawą walką
protestujący przeciw ciemnącej go przemocy z wolnej
ziemi Helwetów przemawia do sprawiedliwości Boga i
świata.*

Kornel Ujejski

(tekst z cokołu Kolumny Barskiej przed wejściem na zamek rapperswilski)

Dzieło hr. Platera

Muzeum Polskie w Rapperswilu powstało dzięki staraniom hr. Władysława Broel-Platera, jego niezłomnej sile charakteru i umiłowaniu ojczyzny. Po upadku Powstania Listopadowego, w którym brał czynny udział, wyjechał do Anglii, a potem do Francji. W Paryżu współpracował m.in. z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim i Julianem Ursynem Niemcewiczem. W 1844 r. osiadł w Kilchbergu pod Zurychem.

Po wybuchu Powstania Styczniowego Plater zaangażował się w pomoc powstańcom. Razem ze szwajcarskim pisarzem Gotfrydem Kellerem założyli Szwajcarski Centralny Komitet Pomocy Polakom. Obaj finansowali m.in. zakup broni dla powstańców. Ponadto Plater został formalnym przedstawicielem Rządu Narodowego Powstania Styczniowego na Szwajcarię. Po upadku insurekcji do kraju Helwetów przybyło ok. 1,8 tys. powstańców, żołnierzy-tułaczy, którzy zostali życzliwie przyjęci przez miejscowe władze i społeczeństwo. Plater podejmował wiele działań na rzecz rodaków, założył m.in. dom polskich inwalidów i Komitet Pomocy Naukowej.

Muzeum Polskie w Rapperswilu powstało dzięki staraniom hr. Władysława Broel-Platera, jego niezłomnej sile charakteru i umiłowaniu ojczyzny. Po upadku Powstania Listopadowego, w którym brał czynny udział, wyjechał do Anglii, a potem do Francji.

W 1844 r. osiadł w Kilchbergu pod Zurychem.

Powstanie muzeum wiązało się z ufundowaniem przez Platera pomnika – symbolu walk o niepodległość Rzeczypospolitej w stulecie Konfederacji Barskiej. Pierwotnie monument miał stanąć w Zurychu, lecz brak zgody władz miasta spowodował zmianę planów. W niedalekim Rapperswilu na cyplu nad Jeziorem Zuryskim u podnóża podupadłego zamku 18 lipca 1868 r. została uroczyście odsłonięta Kolumna Barska. Prawdopodobnie wówczas Plater postanowił odnowić średniowieczny zamek górujący nad malowniczym miastem i założyć w nim polskie muzeum narodowe. Jego otwarcie nastąpiło 23 października 1870 r. Zgodnie z wolą jego twórcy, zapisaną w akcie fundacji, powstało ono dla „zbierania i przechowywania polskich pamiątek historycznych” i miało zostać oddane narodowi polskiemu w chwili odzyskania przez Polskę niepodległości.

Kolumnę Barską przeniesiono na dziedziniec główny zamku rapperswilskiego, gdzie została postawiona naprzeciwko Wieży Prochowej, która stała się później Mauzoleum Serca Tadeusza Kościuszki.



Zamek w Rapperswilu. Fot.

Monika Czepielewska

Zamek wydzierżawił Plater na 99 lat. Objął stanowisko dożywotniego dyrektora Muzeum Polskiego i powołał Radę Muzealną, w której skład weszli m.in. antykwariusz ze Sztokholmu Henryk Bukowski, członek Rządu Narodowego Agaton Giller i pisarz Józef Ignacy Kraszewski. Rada pełniła jedynie funkcje doradcze, gdyż Plater sam zarządzał muzeum. Nad finansami pieczę sprawował pisarz Zygmunt Miłkowski.

Muzeum Polskie szybko zyskało rozgłos, dzięki czemu zaczęły do niego napływać dary oraz darowizny pieniężne z polskich instytucji emigracyjnych i od emigrantów obu powstań, a także od Polaków ze wszystkich trzech zaborów. Zbiory systematycznie powiększały się o rękopisy, książki, mapy, cenne pamiątki związane z historią Polski i polskiego wychodźstwa, całe biblioteki i cenne archiwa. Idea Platera stworzenia muzeum o charakterze narodowym stała się faktem.

W 1874 r. Plater zakupił zbiory Leonarda Chodźki, a w 1883 r. przekazał swoje archiwalia dotyczące wydarzeń

1863 r. i dziejów polskiej emigracji w Szwajcarii. Pozyskał także od Krystyna Ostrowskiego znaczną darowiznę finansową, dzięki której utworzył tzw. stypendia rapperswilskie, przeznaczone dla rodaków w kraju i na emigracji, którzy zamierzali studiować na renomowanych uczelniach w Europie.

Z myślą o napływających licznie darach założono w muzeum bibliotekę i obszerne archiwum. Stanowisko bibliotekarza piastowały wybitne postaci, m.in. Zygmunt Wasilewski, Stefan Żeromski, Stanisław Grabski, Florian Znaniecki i Adam Lewak.

Plater zmarł 22 kwietnia 1889 r. w wieku osiemdziesięciu lat i został pochowany na podwórku zamkowym w Rapperswilu. Przed śmiercią na swojego następcę wyznaczył Józefa Gałęzowskiego, członka Rządu Narodowego Powstania Styczniowego, który zadbał o dalszy rozwój muzeum.

Powstanie muzeum wiązało się z ufundowaniem przez Platera pomnika – symbolu walk o niepodległość Rzeczypospolitej w stulecie Konfederacji Barskiej. W niedalekim Rapperswilu na cyplu nad Jeziorem Zuryskim u podnóża podupadłego zamku 18 lipca 1868 r. została uroczystie odsłonięta Kolumna Barska.

Trudny wiek XX

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. aktualna stała się kwestia realizacji testamentu Platera. Sejm Ustawodawczy RP przyjął 21 października 1921 r. rezolucję w sprawie przeniesienia całej kolekcji do kraju. Nastąpiło to dopiero sześć lat później, po podpisaniu przez marsz. Józefa Piłsudskiego aktu przejęcia i zabezpieczenia zbiorów rapperswilskich. Specjalnym pociągiem 14 października 1927 r. przewieziono do Warszawy skarby Muzeum Polskiego w Rapperswilu. Kolekcja liczyła wówczas 91 tys. druków, ponad 27 tys. rękopisów i autografów, ponad 22 tys. sztychów i rycin, ok. 1,5 tys. map i atlasów, ponad 1 tys. zapisów nutowych i prawie 10 tys. fotografii. W Bibliotece Narodowej stanowiła wydzielony zespół pod nazwą „Bibliotheka rappersviliansa” i jako czasowy depozyt została umieszczona w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie w Alejach Ujazdowskich 3/5.

W zamku w Rapperswilu utworzono zaś Muzeum Polski Współczesnej, którego zadaniem była popularyzacja

polskiej sztuki i osiągnięć niepodległej Rzeczypospolitej. Jego kierownikiem i kustoszem została 1 kwietnia 1937 r. Halina Kenar-Jastrzębowska. Stała ekspozycja „Polska Współczesna” stanowiła wyśmienitą promocję odrodzonej ojczyzny, cieszyła się uznaniem Szwajcarów i turystów odwiedzających zamek.



**Wnętrze muzeum. Fot. Monika
Czepielewska**

Wybuch II wojny światowej przyniósł tragiczne skutki dla zbiorów rapperswilskich w Warszawie. Spłonęły one prawie w całości 24 września 1939 r. Pozostała część spaliła się w czasie Powstania Warszawskiego. Uratowano jedynie 50 rękopisów, które znajdują się obecnie w Bibliotece Narodowej.

Muzeum Polski Współczesnej w Rapperswilu, dzięki zaangażowaniu Haliny Kenar-Jastrzębowskiej i Haliny Zielińskiej, zmieniło profil działalności na kulturalno-oświatowy i służyło internowanym w Szwajcarii żołnierzom 2. Dywizji Strzelców Pieszych gen. Bronisława Prugara-Ketlinga. Udało się też zgromadzić w nim cenne dokumenty i pamiątki dotyczące internowania Polaków.

Po zakończeniu wojny muzeum bezprawnie przejęły władze komunistyczne w Warszawie. Władze gminy Rapperswil sprzeciwiły się powstaniu na zamku placówki propagandy komunistycznej i wymówiły dzierżawę na mocy wyroku sądowego. Dnia 8 listopada 1951 r. Muzeum Polski Współczesnej przestało istnieć. Po 82 latach Polacy musieli opuścić zamek rapperswilski. Jego pomieszczenia zostały wynajęte Szwajcarskiemu Towarzystwu Zamków, które oddało je Międzynarodowemu Instytutowi do Badań Zamków Średniowiecznych. Kolumna Barska ponownie znalazła się poza obrębem zamku.

Decyzja władz rapperswilskich mocno poruszyła Polaków na całym świecie. Nie do przyjęcia okazała się także dla większości Szwajcarów, którzy Muzeum Polskie traktowali jako wyraz helweckiego przywiązania do wolności i tolerancji.



Sala polska. Fot. Monika Czepielewska

Idea muzeum narodowego Platera przetrwała w sercach zarówno Polaków, którzy mieszkali bądź osiedlili się po wojnie w Szwajcarii, jak i sympatyzujących z nimi Szwajcarów. Dlatego postanowiono wskrzesić Muzeum Polskie w Rapperswilu wspólnymi siłami polsko-szwajcarskimi, co było ważne w ówczesnej sytuacji politycznej. Inicjatorką powstania Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu była Szwajcarka Maria Hohl, którą wspierał prof. Alfred Löpfe, szwajcarski tłumacz literatury polskiej.

Akt założycielski towarzystwa podpisano 30 stycznia 1954 r. W skład zarządu weszli zarówno Szwajcarzy, m.in. dr A. Curti, przewodniczący gminy grodzkiej Rapperswil, jak i Polacy, prof. Alfons Bronarski z Uniwersytetu Fryburskiego i pierwszy kustosz Muzeum Polskiego inż. Zdzisław Pręgowski z Winterthur, były żołnierz-internowany. Działalność towarzystwa wspierał także o. prof. Józef Maria Bocheński OP. Na początku otrzymało ono jeden pokój na parterze zamku. Z czasem, w 1973 r., liczba pomieszczeń wynajętych od gminy grodzkiej zwiększyła się do czterech. Organizowano w nich odczyty, wystawy, gromadzono zbiory.

W czerwcu 1975 r. w pomieszczeniach na pierwszym piętrze zamku otwarto Muzeum Polskie. Trzy lata później Polacy i Szwajcarzy powołali Polską Fundację Kulturalną „Libertas”, utrzymującą Muzeum Polskie. Jest ona oparta prawnie na ustawodawstwie szwajcarskim.

Wielkim donatorem towarzystwa i odradzającego się muzeum był Julian Godlewski, były podporucznik 1. Dywizji Pancерnej gen. Stanisława Maczka, który po wojnie m.in. zasiadał w zarządzie koncernu stalowego Thyssen. Dzięki jego hojności Kolumna Barska stanęła ponownie przy zamku w 1968 r., w stulecie jej ustawienia przez Platera. Renowacją monumentu zajął się wspomniany inż. Pręgowski.

Dziedzictwo polskiego
dziewiętnastowiecznego wychodźstwa i

dwudziestowiecznego uchodźstwa jest zarówno testamentem, jak i drogowskazem dla obecnych pokoleń Polaków w Szwajcarii, na świecie i w kraju. Jest zobowiązaniem dla nas wszystkich do pielęgnowania naszej tradycji i tożsamości narodowej, pamięci, że *magna res libertas*.

Testament, drogowskaz, zobowiązanie

Zasadniczą część odnowionego Muzeum Polskiego stanowią zgodnie z tradycją darowizny Polaków-emigrantów rozsianych po świecie. Są wśród nich znany londyński antykwariusz Roman Umiastowski, Jadwiga i Jan Nowakowie-Jeziorańscy, Tadeusz Szmitkowski, hr. dr. Michał Potulicki i wspomniany Julian Godlewski. Dzięki darom m.in. bankiera Charles'a Brupbachera z Zurychu oraz Izy Landsberger-Poznańskiej powstał duży i ciekawy zbiór polskiego malarstwa. Znajdują się w nim obrazy przedstawicieli tzw. szkoły monachijskiej, Józefa Brandta i Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Jednym z najcenniejszych eksponatów jest zbiór stu miniatur autorstwa Wincentego Lesseura, ofiarowany muzeum w 1978 r. przez hr. Artura Tarnowskiego z Montrealu.

Obecnie biblioteka muzeum może się poszczycić 201 cennymi starodrukami, np. Biblią z 1476 r. wydaną w Wenecji i egzemplarzem *De revolutionibus orbium coelestium* Mikołaja Kopernika z 1565 r. pochodzącym z Bazylei. Księgozbiór wraz z archiwum muzeum stanowią bezcenne źródła do prowadzenia badań nad dziejami Polaków w Szwajcarii, uchodźstwa niepodległościowego i kultury polskiej.



Widok z zamku w Rapperswilu na Kolumnę Barską. Fot. Monika Czepielewska

Dzieje Muzeum Polskiego na zamku w Rapperswilu to wyraz polskiego umiłowania wolności, poczucia wspólnoty i odpowiedzialności wobec przeszłych i przyszłych pokoleń rodaków. Dziedzictwo polskiego

dziewiętnastowiecznego wychodźstwa i dwudziestowiecznego uchodźstwa jest zarówno testamentem, jak i drogowskazem dla obecnych pokoleń Polaków w Szwajcarii, na świecie i w kraju. Jest zobowiązaniem dla nas wszystkich do pielęgnowania naszej tradycji i tożsamości narodowej, pamięci, że *magna res libertas* (wolność to wielka rzecz).

Tekst pochodzi z nr 6/2018 „Biuletynu IPN”

COFNIJ SIĘ